Konto czekowe P. K. O. Poznań nr. 200 084. Cena pojedyńczego egzemplarza 10 groszy.

DRWĘCA

Z DODATKAMI: „OPIEKUN MŁODZIEŻY“, „NASZ PRZYJACIEL“ i „ROLNIK“

„Drwęca" wychodzi 3 razy tygodn. we wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonentów miesięcznie z doręczeniem 1,20 zł. Kwartalnie wynosi z doręczeniem 3,59 zł.
Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.

Druk i wydawnictwo „Spółka Wydawnicza" Sp. z o. odp. w Nowemmieście.

Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-łamowej 15 gr, na stronie 3-łamowej 50 gr, na 1 stronie 60 gr. — Ogłoszenia drobne: Napisowe słowo (tłuste) 30 gr każde dalsze słowo 15 gr. Ogłoszenia zagran. 100% więcej.
Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Adres telegr.: „Spółka Wydawnicza" Nowemiasto-Pomorze.

ROK XVIII NOWE MIASTO LUBAWSKIE, CZWARTEK, DNIA 17 MARCA 1938. N -- Nr. 33

Kilka myśli i uwag w związku z aneksją Austrii.

Ze zdumieniem, po części z przerażeniem przyjęła opinia publiczna Europy fakt **wkroczenia wojsk niemieckich do Austrii i przyłączenia** jej do **Rzeszy.** W ten sposób Austria jako niezależne państwo **przestała istnieć.** Dotychczasowa mapa Europy doznała w ten sposób zasadniczej **zmiany.** Od ukończenia wojny światowej, kiedy to rozwaliły się granice starych wielkich państw, a w następstwie tego poczęły powstawać do życia nowe państwa, obecne zajęcie Austrii przez Niemcy, z bronią w ręku, jest największym przeobrażeniem karty Europy. Jest to bezsprzecznie **wielki triumf** polityki Adolfa Hitlera. Temu nikt nie zaprzeczy. Jednak fakt, że **kraj, zamieszkały przez samych Niemców, który** już i tak po utworzeniu po wojnie światowej państwa austriackiego sami ze siebie **uchwalili** połączenie **się** z Rzeszą i nieustannie się tego domagali, czemu atoli stanowczo się sprzeciwiły Anglia, Francja, a wówczas nawet Włochy, trzeba było dziś za pomocą wojska, tanków i samolotów okupować dla Rzeszy, nie przynosi zbyt wielkiego zaszczytu **zdolności** dyplomatycznej **Adolfa Hitlera.** W każdym bądź razie pozostaje niezbitym faktem, że **nie na drodze dobrowolnej decyzji ludności,** a na skutek wywartego od **zewnątrz** przymusu i ucisku nastąpił **„Anschluss".** To znacznie obniża wartość tego aktu. Winna temu przede wszystkim **nieszczęsna polityka hitlerowska** w stosunku do **Kościoła kat.,** a również protestanckiego, równająca się **prześladowaniu** obydwóch Kościołów. Austria jest krajem nawskroś katolickim, stąd też ta niechęć ludności do „Anschlussu" z hitlerowskimi Niemcami, którą trzeba było dopiero zbrojnie **wymusić.** To też „Anschluss" obecny jest nie tyle dziełem zręczności **dyplomatycznej i politycznej Hitlera, ile następstwem zupełnego niedopisania polityki Anglii i Francji.** Anglia miała sławę **najlepszej dyplomacji** w świecie, dziś ta jej dyplomacja jakoś całkiem zawodzi — a Francja w swych poczynaniach politycznych na zewnątrz jest skutkiem opanowania jej przez **„folksfront" całkiem sparaliżowana.** Ten stan rzeczy **wykorzystał Hitler** i dopełnił swego. Rzecz jasna, że akt ten oznacza **znaczne wzmocnienie sił Niemiec.** Przybyło Niemcom około 80 tys. klm. kwadr. ziemi z blisko **7 milionami mieszkańców.** Wzmocni to atoli równocześnie **siłę katolicyzmu w Niemczech.** Dotąd stosunek był taki: **1/3 katolików, 2/3 protestantów,** teraz ten stosunek znacznie się przesunął na korzyść katolicyzmu. Przyłączenie ludności Austrii do Rzeszy osłabi też **w dalszym stopniu ducha pruskiego, który** dotychczas **był** sprężyną **nienawiści** i eksterminacyjnej **polityki** w stosunku do Polaków. Natomiast sentymenty ludności niem. zachodu i południa Niemiec nie były dla Polaków zgoła wrogie. Pod **względem gospodarczym** Niemcy na przyłączeniu Austrii **nie zyskują** dużo. Coprawda Rzesza otrzymuje poważny zasób złota i dewiz, zebrany w Austriackim Banku Narodowym. Wynosi on dziś około 245 mil. szylingów złota i około 170 mil. obcych dewiz i walut, co podwyższa blisko 4-krotnie dotychczasowe własne zasoby kruszcowe Banku Rzeszy, poza tym jednak Austria jest krajem gęsto **zaludnionym, z trudem tylko pokonywającym swą sytuację gospodarczą.** Przez przyłączenie Austrii do Niemiec te trudności **się nie zmniejszą, a raczej zwiększą.**

W tym atoli tkwi największe niebezpieczeństwo, że **zjednoczone Niemcy,** tym mniej obecnie mając powietrza w obrębie własnych granic, tym bardziej przeć **będą do ekspansji na zewnątrz,** na zdobycie sobie szerszych przestrzeni i terenów, a dynamikę tych dążeń powiększy wzmożona liczba ludności o blisko 7 milionów. Najbardziej zagrożona jest obecnie po aneksji Austrii **Czechosłowacja,** ujęta jakoby **w kleszcze** — ale w dalszym ciągu i Polska musi **się** obawiać następstw **wzmożonych ekspansywnych dążności Niemiec.** Polska przeto musi zawczasu pomyśleć o tym, aby zapobiec grożącemu jej z tej strony **niebezpieczeństwu.** Zresztą i Hitlera wola nie jest wszechmocna i w jego zbyt oszałamiających sukcesach łatwo może się kryć zarodek **późniejszych klęsk.** A jest w tej polityce Hitlera i jej rezultatach dużo **pierwiastków i momentów,** które wskazują, że nie **wszystko tam tak błyszczące i zdrowe, jak się z dala przedstawia.**

Schuschnigg pozostał w Wiedniu.

Szef prasowy Lazar oświadczył, że ekskanclerz Schuschnigg znajduje się w Wiedniu.

Na zapytanie, jak długo potrwa pobyt niemieckich wojsk w Austrii, oświadczył Lazar, ponieważ przybycie wojsk niemieckich jest wizytą przyjacielską, to gospodarz nie może pytać gości, jak długo zamierzają pozostać, tym bardziej, że przewidziana jest rewizyta.

Hitler dziękuje: — „Mussolini, nigdy panu tego nie zapomnę"...

Berlin. Niemieckie biuro informacyjne donosi z Linzu:

Kanclerz Hitler wysłał do Mussoliniego następującą depeszę:

„Do Jego Ekscelencji włoskiego Prezydenta ministrów i wodza faszystowskich Włoch:

Mussolini, nigdy Panu tego nie zapomnę.

(—) Adolf Hitler."

Telegram powyższy, bardzo znamienny w swej prostocie, jest niewątpliwie odpowiedzią na rezolucję Wielkiej Rady Faszystowskiej i na... milczące stanowisko Włoch wobec rewolucyjnego kroku kanclerza Hitlera.

Plebiscyt w Austrii 10 kwietnia.

W niedzielę, 10 kwietnia rb., odbędzie się tajne powszechne głosowanie, w którym wezmą udział mężczyźni i kobiety, mający ukończonych lat 20. Głosowanie odbędzie się w sprawie ponownego złączenia z Rzeszą niemiecką (Wiedervereinigung).

Hitler w stolicy Austrii.

W poniedziałek w południe rozpoczął Hitler tryumfalną podróż z Linzu do Wiednia. Towarzyszyła mu zwykła świta i ochrona osobista w liczbie 2 kompanii szturmowców. Cała droga była ubezpieczona przez czołgi, oddziały szturmowe i wojskowe. Pierwsze powitanie Hitlera nastąpiło na 30 klm przed stolicą Austrii. Uruchomiono specjalne pociągi, którymi przyjechało do Wiednia około 120 tys. podróżnych z prowincji. Toteż przybycie Hitlera do stolicy witane było entuzjastycznymi okrzykami. Hitler stanął w hotelu „Imperial". Po żywiołowych owacjach, przy biciu dzwonów i huku armat, ukazał się na balkonie i wygłosił krótkie przemówienie, w którym jeszcze raz podkreślił nierozerwalność wielkiej Rzeszy niem., sięgającej od **Królewca** po Kolonię i od Hamburga po Wiedeń.

Wojsko austriackie zaprzysiężono na Hitlera.

Dalszy rozwój wypadków w Austrii następuje z piorunującą szybkością. Jeden z dekretów, podpisanych przez Hitlera, brzmi:

„Armię austriacką należy natychmiast zaprzysiąc. Dawne wojsko austriackie staje się odtąd częścią wojska Rzeszy Niem. i podporządkuje się moim rozkazom".

Drugi rozkaz! „Gauleiter Burckel w charakterze komisarza przeprowadzi plebiscyt w Austrii".

Prezydent Miklas ustąpił.

Na żądanie nowomianowanego przez Hitlera kanclerza Seyss-Inquarta dotychczasowy prezydent Miklas ustąpił ze stanowiska prezydenta związk.

Wojsko austriackie idzie do Niemiec.

Kanclerz Hitler wydał rozporządzenie, aby w najbliższych dniach przeniesiono kilka pułków b. wojsk austriackich na teren Niemiec. Z Insbruku wyruszył już pułk piechoty do Garmisch, ze Salzburga zaś wysłano tamtejsze oddziały do Berchtesgaden i do Monachium.

Premier Goering o niemieckiej woli pokoju.

Stosunek do Polski.

Niedzielny obchód „Dnia bohaterów" w Berlinie miał szczególnie uroczysty charakter w związku z zajęciem Austrii. Kulminacyjnym punktem uroczystości była mowa marsz. Goeringa. Co do stosunku do Polski, oświadczył Goering:

„Wykazaliśmy już niejednokrotnie, że **nasza** wola pokojowa nie jest czczym frazesem. Dowodem tego jest nasz **stosunek do Polski** i zawarte w ostatnim roku nowe porozumienie, regulujące sprawę traktowania mniejszości w duchu wzajemnego **zrozumienia.** Niemcy nie chcą i nie będą się mieszać w stosunki któregokolwiek innego państwa. Trzeba jednak stwierdzić, iż **Rzesza niemiecka** uważa się za **strażnika i protektora wszystkich Niemców** również **poza obrębem** Rzeszy. **Niemcy zdecydowanie chcą** dalej wzmocnić potęgę i utrzymywać potęgę swej **siły zbrojnej** jako gwarantki pokoju świata".

Hitler o dostępie do morza dla Polski.

Kanclerz Hitler udzielił angielskiemu korespondentowi „Daily Mail" wywiadu — w sprawie Polski oświadczył Hitler, jak następuje:

„Patrz pan na moje stosunki z Polską. Jestem całkowicie gotów przyznać, że Polska, państwo o 33 milionach mieszkańców, **potrzebuje wyjścia na morze.** Przykro nam jest, że ten dostęp do morza musi się umożliwić kosztem korytarza przez **terytorium niemieckie (?).** Ale my rozumiemy, co to znaczy dla Polski.

Pod rządem polskim żyją Niemcy i Polacy żyją pod panowaniem niemieckim. Gdyby się oba rządy sprzeczały, każde państwo będzie uciskało mniejszości. **Było o wiele lepiej usunąć sprzeczności między nami w drodze układu.**

Mam nadzieję, że po tym, co się teraz w Austrii stało, **wszystkie państwa zrozumią nonsens uciskania mniejszości narodowej".**

Co do tych zwrotów, wypowiedzianych tak ze strony Hitlera jak i Goeringa pod adresem Polski, to można je łatwo zrozumieć. Hitlerowi musi obecnie bardzo zależeć na tym, żeby Polska siedziała cicho i **nie przeszkadzała** w niczym Niemcom w całkowitym opanowaniu Austrii.

Czy Polska ma być zlewiskiem Żydów całego świata?

Żydzi z Austrii walą się do Polski.

Katowice. **Przez** polską **stację** Zebrzydowice przybyła w **sobotę pierwsza partia Żydów,** „obywateli" polskich, którzy przebywali od dłuższego czasu w Wiedniu.

Pierwszym pociągiem pośpiesznym rano przyjechało tylko kilkanaście osób, które dysponowały płynną gotówką i ruchomym majątkiem.

Natomiast drugim pociągiem o godzinie 17 przyjechało już **znacznie więcej Żydów. Wszyscy byli w posiadaniu polskich paszportów z ważnymi wizami!** Zdołali oni jeszcze wycofać swe **kapitały i przewieźć je przez granicę,** korzystając z pewnego rozprężenia, jakie nastąpiło w związku z zajęciem Austrii przez wojska niemieckie.

Żydzi dawali wyraz nadziei, że Polska, znana ze swej... tolerancji, pójdzie w tym wypadku swym byłym „obywatelom" na rękę i **wyda im obywatelstwo polskie!**

W ciągu **niedzieli** napłynęło żydostwa z Wiednia ponad **3000.** Pociągi pośpieszne o 8 wagonach przedłużono już w Wiedniu do **15 wagonów!** Jak podaje radio niemieckie, do Polski, już miało napłynąć z Austrii **10 tys. Żydów.**

Czy podobny napływ żydostwa byłby do pomyślenia, **gdyby w Polsce rządził rząd narodowy?**

Aresztowanie wiedeńskiego Rotschilda. Chciał uciec do Francji.

Na lotnisku w Aspern **władze hitlerowskie** w ostatniej chwili w sobotę rano zatrzymały samolot, w którym znajdował się znany finansista żydowski Rotschild, pragnący uciec do Francji.

Kowno przeraziło się własnej prowokacji.

Wilno. Incydent pod Marcinkańcami, którego ofiarą padł polski żołnierz, wywołał w Wilnie ogromne wrażenie. W sobotę w godzinach wieczornych pisma wileńskie wydały nadzwyczajne dodatki, które zostały wkrótce rozchwytane przez publiczność. Jednocześnie poczęły krążyć najrozmaitsze pogłoski.

Z Rygi nadeszły w związku z incydentem w Marcinkańcach wiadomości, że w Litwie kowieńskiej z rozkazu ministra obrony narodowej ogłoszono we wszystkich garnizonach ostre pogotowie. Oficerom cofnięto urlopy i wzmocniono posterunki graniczne, szczególnie w rejonie Jeziorowska, Olity, Kalwarji, Koszedar i Wiłkomierza.

Przeciw prowokacjom litewskim. Demonstracja w Wilejce.

PAT donosi urzędowo.

W związku z ostatnim incydentem na granicy polsko-litewskiej w Wilejce pod Wilnem odbyła się demonstracja podczas uroczystości strzeleckiej, której przebieg był nadawany przez radio. Manifestanci, protestując przeciwko postępowaniu władz litewskich, domagali się ukrócenia prowokacji litewskiej, wymierzonej przeciwko Polsce.

Prześladowanie Polaków na Litwie. — Wyroki za nauczanie dzieci języka polskiego.

Ryga. Donoszą z Kowna: Minister spraw wewnętrznych zatwierdził nałożoną przez władze administracyjne grzywnę po 100 litów na sześć rodzin polskich za nauczanie dzieci języka polskiego.

Ponad to ukarano grzywną 250 litów polską nauczycielkę Pankiewiczównę, którą niedawno bezprawnie aresztowano i do późna w nocy przytrzymano na posterunku policji. Ponieważ p. Pankiewiczówna nie mogła zapłacić tych pieniędzy, władze zasekwestrowały jej garderobę i wszystkie najdrobniejsze nawet rzeczy.

Państwo bałtyckie potępiają politykę Litwy.

Wilno. Donoszą z Helsinek, że prasa estońska i fińska poddaje krytyce szkodliwą ich zdaniem dla państw bałtyckich politykę Litwy w stosunku do Polski.

Prasa obydwu krajów stwierdza, że polityka kowieńska jest sprzeczna z interesami Ententy bałtyckiej. Wskutek swej polityki rząd kowieński utracił w ciągu ostatnich lat swój prestiż na terenie zagranicznym.

Grozi wstrzymanie eksportu węgla polskiego do Austrii.

Katowice. Jak donoszą, ostatnie wypadki na terenie Austrii wywołały **zaniepokojenie wśród przemysłowców węglowych na Śląsku.** Panuje tutaj przekonanie, że polski eksport węgla na rynek austriacki dozna już w najbliższych dniach **poważnego ograniczenia**, o ile nie zostanie **całkowicie wstrzymany.**

Polska eksportowała do Austrii rocznie **800 000 tonn** węgla, wartości 16—20 milionów zł. Na drugim miejscu stał eksport niemiecki z przeciętną ilością 600.000 tonn rocznie, na trzecim eksport czeski, który obecnie również został poważnie zagrożony.

Zwycięski marsz wojsk gen. Franco.

Salamanka. Kwatera główna wojsk gen. Franco komunikuje, że po przejściu mostu Oliete zajęto wioskę Malle, Los Collados i okolice Montalbanu. Nieprzyjaciel, który w tym miejscu stawiał opór, poniósł ciężkie straty.

Następnie zajęto Sanjuan, Eerigę, Muela de Abadilia i Val de Conejos. Wszystkie te miejscowości położone są po lewej stronie rzeki Martin. Na prawem wybrzeżu zajęto: wzgórza Guardia i wioski Albalate del Arzobispo, Azaila i Escatron. Wojska postępują w dalszym ciągu naprzód.

„Trzeba poprawić absurdy Traktatu wersalskiego, dotyczącego Polski"

— Głos prasy narodowej.

Z prasy narodowej warto zacytować głos w związku nowowytworzoną sytuacją; reprezentujący Stron. Narodowe, tj. głos „Warsz. Dziennika Narodowego".

„Warszawski Dziennik Narodowy" stwierdza, że Niemcy, naruszając klauzule terytorialne traktatu wersalskiego, **stwarzają nową sytuację** także dla Polski, która w traktacie wersalskim otrzymała granice, będące nagromadzeniem absurdów. Dopóki Niemcy szanowały klauzule terytorialne traktatu, dopóty rozsądną była polityka utrzymywania status quo ze strony państw, którym wojna dała niepodległość i zjednoczenie. Z chwilą wszakże, gdy Niemcy samowolnie naruszyły układ terytorialny, szaleństwem byłoby dalsze utrzymywanie, że jest on nienaruszalny. Idziemy ku dalszym zmianom w układzie terytorialnym Europy. Byłoby polityką złą i tchórzliwą uznanie, że zmiany te mają być fatalną koniecznością, dokonywaną na korzyść Niemiec. Jest historycznym zadaniem Polski nie dopuścić, by zmiany terytorialne były robione jednostronnie i wyłącznie w interesie narodu niemieckiego.

„Trzeba utrzymać równowagę sił w Europie wschodniej, trzeba poprawić absurdy traktatu wersalskiego, dotyczące Polski!".

Niechaj nikt nie mówi, że Niemcy mają siłę przemożną. Niemcy mają wiele trudności wewnętrznych, a połączenie z Austrią stawiła je wobec nowych, trudnych zadań.

„Polska **popełniłaby nowy**, wielki, trudny do odrobienia **błąd historyczny**, a ci, co tego błędu byliby sprawcami — **zbrodnię**, gdyby zrezygnowała z polityki, jaką narzuca jej rozwój wydarzeń, z polityki, dyktowanej przez tradycję jej życia państwowego, polityki będącej w zgodzie z realnymi warunkami i realnymi mo liwościami. Polska — powiemy, trawestując słowa Wyspiańskiego — dużo może mieć, jeśli tylko zechce chcieć".

Interpelacja w sprawie incydentu na granicy litewskiej.

W sprawie znanych już nam zajść na granicy litewskiej, senator Fudakowski wniósł interpelację, w której w związku z incydentem zapytuje p. Premiera:

1. jaka jest istota ostatnich zajść na pograniczu polsko-litewskim;
2. kto ponosi odpowiedzialność za ich wywołanie;
3. jakie środki rząd zamierza przedsięwziąć celem **zapobieżenia** podobnym zajściom w przyszłości.

Po odczytaniu interpelacji na sali rozległy się oklaski oraz okrzyki: „Dość drażnienia Polski".

Radiowe przemówienie P. Prezydenta R.P. w dniu 19 marca.

Warszawa. Naczelny komitet uczczenia pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego komunikuje że przemówienie P. Prezydenta R P. — transmitowane przez Polskie Radio — będzie wygłoszone w dniu 19 marca o godzinie 19 50, a nie o godz. 18 tej, jak zostało podane poprzednio.

Zmiana nastąpiła w celu umożliwienia wysłuchania przemówienia P. Prezydenta Polakom za granicami kraju.

Manifestacja sojuszu włosko-niemieckiego na Brennerze. — Pierwszy oddział niemiecki stanął na przełęczy.

Berlin. W sobotę o godz. 13 pierwsze zmotoryzowane oddziały wojsk niemieckich. pod dowództwem komendanta pułku wysokogórskiego, doszły do przełęczy Brenneru, na granicy włosko-austriackiej.

Dowódca niem. pułku wysokogórkiego udał się w towarzystwie oficerów do bariery granicznej i po dowódcę włoskiego oddziału.

Oficer włoski podziękował oficerowi niemieckiemu, po czym oba oddziały oddały sobie honory wojskowe.

Wolne stanowiska urzędnicze na Pomorzu.
Kandydaci miejscowego pochodzenia mają **pierwszeństwo.**

Jak podają, w wielu instytucjach państwowych na Pomorzu, a między innymi również w Urzędzie Wojewódzkim Pomorskim w związku z powiększeniem obszaru województwa wakuje szereg stanowisk urzędniczych, na które mogą reflektować w pierwszym rzędzie kandydaci pochodzenia miejscowego, posiadający odpowiednie kwalifikacje fachowe (wykształcenie wyższe: prawnicze, techniczne, rolnicze i handlowe).

Warunki: nieprzekroczony 40 rok życia, odbyta obowiązkowa służba wojskowa, obywatelstwo polskie oraz zdolność fizyczna do piastowania stanowiska w służbie państwowej.

WIADOMOŚCI.

Nowe Miasto Lubawskie, dnia 16 marca 1938 r.

Kalendarzyk. 16 marca, środa, Eufrozyny.
17 marca, czwartek, Jana Sarkandra.
Wschód słońca g 5 — 5: m. Zachód słońca. g. 17 — 40 m.
Wschód księżyca g 18 — 52 m. Zachód księżyca g. 5 — 49 m.

Z miasta i powiatu.

Komunikat.

Podaję do wiadomości, że w sobotę, dnia 19 bm. o godz. 8 odbędzie się w kościele parafialnym nabożeństwo za duszę śp. Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Zwracam się z prośbą do przedstawicieli władz i instytucyj oraz organizacyj społecznych z prośbą o wzięcie udziału w powyższym nabożeństwie. Poczty sztandarowe ustawią się przy głównym ołtarzu. Burm (—) Wachowiak.

Sygnały syreny miejskiej.

Nowe Miasto. W związku z odbywającym się kursem dla komendantów i zastępców komendantów o. p. l. domów (bloków) zostanie w czwartek, dnia 17 bm pomiędzy godziną 21 a 22 uruchomiona syrena miejska, celem zapoznania kursistów z sygnałami o. p. l. Trzy długie sygnały oznaczają sygnał alarmowy, zaś kilka krótkich sygnałów ozn. odwołanie alarmu.

I sza faza — gaszenie świateł ulicznych,
II-ga „ — sygnał alarmowy,
III-cia „ — zapalenie świateł,
IV-ta „ — odwołanie alarmu.
Burmistrz: Wachowiak.

Przejęcie piekarni.

Nowe Miasto. Jak już podaliśmy w dziale inseratowym naszego pisma, — p. Wład. Ostrowski przejął w tych dniach od p. Jabłońskiego piekarnię, przy ul. Sobieskiego 3, która była w rękach p. J od r. 1890. — P. Ostrowskiem życzymy na nowej placówce „Szczęść Boże".

Pierwsza seria nazwisk żydofilów z ostatniego jarmarku.

Nowe Miasto. Żydofilami na ost. jarmarku w Nowym Mieście okazali się: Hoff — Polskie Brzozie. Nowkówna — Niem. Brzozie, rob. Skocki — maj. Bagno, Obojski — Szafarnia, Antoszewski — Kącik, Januszewski Gwiździny, Ponieważ, rob. z żoną, teściową i szwagrem — Pacołtowo, Przybylski Jan — Janówko, Stanisława Nastachowska — Lipowiec, krawiec Suwiński — Skarlin (gorliwy obrońca Żydów), Klara Wojciechowska — Bratian, Jarzębowska z córką i synem — Nowy Dwór wybud., Bytner z żoną — P. Brzozie, Augustynowa — N. Miasto, Maria Godzińska, robotnica — Otręba, syn Zonaka — Marzęcice, Manista — P. Brzozie, Piotrowski z żoną — Lekarty. Dalszy ciąg nazwisk w n rze następnym.

Z życia Stow. Chrz. Nar. Nauczycieli.

Nowe Miasto. Odbyło się tu zebranie Stow. Chrześc. Narod. Naucz. Szkół Powsz. w Polsce — koło Nowe Miasto Lubawskie. Na wstępie uczczono pamięć śp ks. Stan. Streicha, zamordowanego w kościele przez mordercę Nowaka. Referat „Wycieczka społeczna w szkole powszechnej" wygłosił kol. Przybyszewski. Zebrani uchwalili przy zakończeniu kursów dla przedpoborowych urządzić pożegnanie dla odchodzących do wojska w porze wiosennej w obecności ich rodziców i władz miejscowych. Następne zebranie, dnia 9. IV. br. Referent zamiejscowy. Prócz tego w formie dyskusji omówi się: „Jak wykorzystam przerwę w pracy szkolnej w celach wychowawczych". Z zadowoleniem stwierdzić należy, że Stowarzyszeniowiec kol. Kleinschmit z Gdyni mianowany został podinspektorem na powiat kartuski.
Konera.

Uwaga! Wierzyciele długów rolniczych!

Nowe Miasto. Stosownie do naszej notatki w zeszłym numerze niniejszym komunikujemy, że zebranie informacyjne odbędzie się w piątek, dnia 18 marca 1938 r. w salce Hotelu Centralnego w Nowym Mieście Lub. o godz. 11 przedpoł. Upraszamy zainteresowanych wierzycieli o gremialne przybycie z materiałem dowodowym, celem uchwalania i podpisania rezolucji, którą skierujemy na właściwą drogę.
(—) Bern. Chełkowski, kupiec (—) Jan Mówiński, rolnik (—) Alf. Szczerbicki, ob. miejski.

LEKARZ i ROBOTNICA.

Powieść współczesna na tle stosunków fabrycznych.
Przekład z francuskiego. 66

(Ciąg dalszy.)

W miarę posuwania się tłumu śpiew wznosił się coraz głośniej, coraz wyraźniej. Ale jeszcze słów nie można było zrozumieć. Berta zwróciła się do Janki:

— Co oni tam wyją?

— Międzynarodówkę.

Te dwa zdania starły się oschle, rzekłbyś iskra zapłonęła pomiędzy tymi paniami. A świadość ta rozjaśniła sumienia. Nagle dla wszystkich, pomimo wszystkiego, Janka stała się znowu „robotnicą". W jednej sekundzie straciła grunt, zdobyty w przeciągu roku. Należała do tej zgrai, maszerującej na fabrykę. Ten hymn buntu śpiewała i ona. Mogła wywołać nazwiska tych wszystkich postaci. Pośród tych wrogich szeregów poznawała towarzyszów pracy. Była nieprzyjaciółką dla obecnych w salonie.

Leon odczuł to przeistoczenie i cierpiał! Spojrzenia nienawiści i zgrozy, rzucone przez jego krewnych w stronę tłumu, dosięgały Janki w przelocie. Klątwy wuja Coutemera na robotników spadały wpierw na nią. Cóż za tortura i to w chwili, gdy jej stan błogosławiony czynił ją bardziej kruchą i bardziej drażliwą.

Wolałby ją był uprowadzić ze salonu. Ale jak się wyślizgnąć bez pomówienia, że się ucieka przed możliwym niebezpieczeństwem? Ona by nie zgodziła się na to. Gdybyż mógł przynajmniej oszczędzić jej męki, podzielić z nią cierpienie... Ale zmuszony był zostać, nieruchomo i czekać... Przymus nieprzewidziany i straszniejszy, aniżeli wszystkie, jakiekolwiek mógł sobie wyobrazić...

Karol wydał okrzyk rozpaczy:

— Ach, stanęli!...

W istocie, awangarda, złożona nade wszystkie z młodzieży, zdawała się czekać na masę tłumu. Wuj, któremu wzrok przeszkadzał, źle widział przez szpary w koronkach. Chciał więc podnieść storę. Leon powstrzymał go.

— Precz z Courtemerem! — zabrzmiał okrzyk.

Fabrykant wzruszył ramionami:

— Bydło!

Janka i Leon wzięli się za ręce.

Inne głosy, bardziej męskie, jęły się wznosić z tłumem w nieładzie:

— Precz z Courtemerem... Precz z Courtemerem!...

Wuj pobiegł do okien, wychodzących na dziedziniec.

— Ach!... Cóż u diabła, czy mi nie wymiotą tej hałastry? Czegóż zwlekają ci ołowiani żołnierze?

Gaston pobiegł za nim:

— Wuj ma oddział piechoty?

— Tak, w pracowni rysowniczej. Na co oni czekają?

Leon miał przeczucie nieszczęścia. O wypadek tak łatwo w życiu. Katastrofa następuje tak bez ceremonii...

Magdalena, opanowana trwogą, krzyknęła:

— Nadchodzą, nadchodzą!

(Ciąg dalszy nastąpi).

Baczność Niepodległościowcy Pomorscy.

Celem zorganizowania na terenie powiat. niepodległościowców pomorskich odbędzie się w Nowym Mieście w niedzielę, dnia 20 marca rb. o godz. 13 w lokalu świetlicy miejsk. Komitetu PW i WF przy ul. Jagiellońskiej 21 **zebranie organizacyjne.** Bliższe szczegóły w nast. numerze.

Żydofile z ostatniego targu.

Nowe Miasto. Na ostatnim targu w dn. 15 bm. żydofilstwem popisywali się: Michał Sepetowski z córką — Małe Bałówki, Kuszkowska Nowy Dwór (sprowadzała klientów do żydowskich sklepów), Benc, oberżysta, Radomno, Nietzowa Kamionka, Wł. Sentkowski — Pacołtowo, Szymański — Radomno, Zapolski, rolnik — Marzęcice, Wład. Zalewski — Wawrowice, Wiktor Skocki z żoną i synem — Bratuszewo, Damazy Kotewicz — Sugajenko, Mówiński — Wonna (agresywny żydofil). Dal.j **Stasińska** z Nowego Dworu, która kupiła od żyda na targowisku seradelę, pomimo **zwracania** jej kilkakrotnie uwag, a potem jeszcze śmiała się tłumaczyć naiwnie, że nie wiedziała, że to od żyda. Duża część wyżej wym., mimo ostrzeżeń pikieciarzy kupowała nasiona koniczyny wzgl. seradeli od Zyda Lichtenfelda, który odważył się przyjechać aż z Brodnicy ze swymi b. wątpliwej wartości nasionami. Robotnik, który Lichtenfeldowi pomagał sprzedawać nasiona, tłumaczył się, że pochodzą one od senatora (i senatora z Przydatek, pow. brodnickiego — przyp. redakcji) Sudowskiego. Oczywiście nie wiemy, ile w tym prawdy, jednak należałoby to wyjaśnić.

25-letni jubileusz kapłaństwa czcig. ks. prob. Kurowskiego.

Tylice. Niezwykle podniosłe i uroczyste chwile przeżywała parafia tylicka w niedzielę, dn. 13 bm, obchód 25 lecia kapłaństwa przew. ks. prob. Kurowskiego.

Podczas I Mszy św., którą odprawił Czcig. Jubilat, liczna młodzież przystąpiła do Komunii św Od ołtarza w serdecznych słowach przemówił do młodzieży Czcig. Jubilat, który po Mszy św. przyjmował w plebanii życzenia od parafian. Krótko przed godz. 11 tą uformował się pochód, w którym ze sztandarami kroczyły poszczególne towarzystwa, jak KSMm. i ż., Tow. Śpiewacze, Kółko Roln. i Koło Gospodyń, natomiast Och. Str. Poż. tworzyła szpaler. Zauważono też 6 księży, p. starostę mgr Kowalskiego, em. insp. szkoln. p. Piotrowskiego z Nowego Miasta.

Czcig. Solenizant odprawił uroczyste nabożeństwo, podczas którego parafianie przystąpili do Stołu Pańskiego. Kazanie wygłosił ks. prob. Pełka z Kurzętnika, w podniosłych słowach naświetlając zadania katolickiego kapłana, który dziś w zamęcie świata śmiało i odważnie sprawuje trudną służbę Bożą. — Na koniec nabożeństwa Czcig Jubilat w serdecznych słowach podziękował wszystkim za przyczynienie się do uświetnienia dnia. Wierni otrzymali obrazki pamiątkowe. Kościół był udekorowany wieńcami.

Po południu o godz. 3 ej na sali p. Cipiora odbyła się akademia, którą zagaił w obecności z górą 500 osób sołtys p. Ankiewicz. Odśpiewano pieśń „My chcemy Boga". Piękne przemówienie wygłosił kier szkoły w Tylicach, p. Armknecht. Chór męski pod bat. p. org. Gruźlewskiego wykonał pieśń „W dniu dziś tak wspaniałym", specjalnie przez niego skomponowaną. Deklamacje wygłosili Graduszewski, a w imieniu KSMż. dh Truszczyńska. Dzieci szkolne odśpiewały pieśń „Boże — Stwórco nasz, Panie". Nastąpiło przemówienie p. gen. Waraksiewicza, który podkreślił m. in. zasługi, jakie Czcig. ks. Jubilat położył przy upiększeniu świątyni, wznosząc wkońcu trzykrotny okrzyk. Dalej Chór mieszany odśpiewał na 4 głosy i solo pieśń pt. „Zabrzmij pieśni". Dalsze deklamacje wygłosili pp.: Ankiewiczówna M., Ankiewiczówna Zofia, Witkowska, Grabkowska, Plitt (KSMm.), Falkowski (KSMm.), Graduszewski, Patalon W., Patalon L.; wszystkich obdarzono oklaskami. Podniosłe przemówienie wygłosił też p. Starosta, wznosząc wkońcu okrzyk na cześć P. Prezydenta Rzplitej oraz Marsz. Śmigłego-Rydza. Chór męski odśpiewał pieśń „Jezu, dulcis memoriae" i Chór mieszany „Cóż nas tu tak licznie zgromadziło", tak samo ułożoną przez p. org. Gruźlewskiego.

Z kolei ks. dziekan Komkowski ze Skarlina życzył Czcig. X. Jubilatowi w imieniu duchowieństwa dekanatu nowomiejskiego najpomyślniejszej pracy na niwie duszpasterskiej. W serdecznych słowach przemówił też p. Przybylski. Nastąpiło składanie życzeń przez przedstawicieli poszczególnych Towarzystw. W imieniu Akcji Katolickiej dekanatu nowomiejskiego złożył życzenia p. B. Gęstwicki z Nowego Miasta. W końcu podziękował za życzenia Czcig. X. Jubilat, przyrzekając dalszą pieczę nad powierzonymi sobie owieczkami.

Parafianin.

Podziękowanie.

Składam naszemu Duszpasterzowi, Przew. ks. Proboszczowi z Tylic — za ofiarę żywnościową, którą nam 55 bezrobotnym ofiarował na dzień swego 25-letniego jubileuszu, w imieniu wszystkich — serdeczne „Bóg zapłać!".

Ruciński Leon.

Narodowa Lubawa piętnuje zbrodnię lubońską.

Lubawa. Na niedzielę, 13 bm. po sumie zostało zwołane przez Stron. Narodowe publiczne zebranie protestacyjne, które odbyło się na tut. Rynku przy udziale wszystkich organizacji ze sztandarami oraz bardzo licznego tłumu. Zebranie zagaił i słowo wstępne wygłosił prezes obwodowy, kol. Szulc, przy czym wezwał wszystkich zebranych do uczczenia zamordowanego śp. ks. Stanisława Streicha przez jednominutowe milczenie. Następnie zabrał głos przybyły na to zebranie sekr. pow SN. kol Reichel z Nowego Miasta, **który w swym przemówieniu** dobitnie zobrazował, „czym jest komunizm", podkreślił, że niebezpieczeństwo komunistyczne bardzo poważnie zagraża naszej katolickiej Polsce. Przedstawił również skutki komunistycznej roboty w Rosji i Hiszpanii. Dalej szan. mówca podniósł, aby ten strzał, oddany w świątyni Pańskiej, który śmiertelnie ugodził kapłana, pełniącego służbę Bożą, był przestrogą i przebudzeniem dla tych osób, którzy jeszcze ze spokojem patrzą na krecią robotę wysłanników komunistycznych, którzy całą siłą wciskają się do różnych organizacyj, podkreślając m. in. robotę ZNP. i masonerii. Czas skończyć, wołał mówca, z połowicznością, jeżeli nie chcemy dzielić losów ludności krwawiącej obecnie Hiszpanii. Kończąc swe treściwe przemówienie podkreślił, że nie pozwolimy, by nasza katolicka Polska stała się czerwoną. Huragan oklasków zerwał się z tłumu. Po odśpiewaniu na Rynku „Hymnu Młodych" ruszył cały tłum pochodem ze sztandarami na czele przed pomnik Chrystusa Króla, gdzie ks. Kalinowski odmówił litanię do Serca Jezusowego, po czym odśpiewano „My chcemy Boga", a na zakończenie „Boże, coś Polskę". U stóp pomnika Serca Jezusowego złożono wspaniały „Miecz Chrobrego" z kwiatów.

Drugie takie zgromadzenie dla publiczności z okolicznych wiosek odbyło się z powodu odbywającego się targu w poniedziałek na sali p. Kowalskiego, ludność zupełnie zrozumiała cel takiego zebrania i bardzo licznie się stawiła. Obszerna sala była po brzegi wypełniona tak, że wszyscy nie mogli się pomieścić. Po zagajeniu przez prezesa obw. kol. Szulca i uczczeniu przez powstanie i jedną minutę milczenia śp. Zamordowanego przemawiał kol. Reichel. Drugi z kolei referat wygłosił przybyły delegat z Warszawy, człon. tamtejsz. Zarządu Okręgowego, a trzeci referat, co chwila przerywany oklaskami, wygłosił sekr. okręgowy S. N. kol. Ciesielski z Torunia, który w końcu swego mocnego przemówienia wezwał do tym silniejszego organizowania się w Stronnictwie Narodowym, abyśmy mogli stanąć w zwartych szeregach jak mur do obrony naszych zasad i wiary katolickiej. Huraganowe oklaski były najlepszym dowodem, że przemówienia trafiły do serc wszystkich słuchaczy. Po odśpiewaniu „Hymn Młodych" ruszyli wszyscy na wezwanie prezesa kol. Szulca pod pomnik Chrystusa Króla, gdzie wspólnie odśpiewano pieśń „My chcemy Boga" oraz „Boże, coś Polskę", na czym zakończono te dwie tak wspaniałe manifestacje.

Pod pręgierz publiczny żydofila.

Montowo. W ub. sobotę nastąpiło na tut. majątku przejęcie przez p Gumińskiego z Lidzbarka — młyna, nabytego swego czasu drogą przetargu. Nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie ów p. Gumiński, kupiec hurtownik towarów kolonialnych i in., nie przywiózł ze sobą, jako doradcę prawnego Żyda Blumana, co wywołało wśród ludności niemałe poruszenie. W dodatku p. G., widocznie troszcząc się pieczołowicie o Żydka, częstował nawet kanapkami, które ze sobą był przywiózł. Jeśli do tej transakcji potrzebny był prawnik, czy musiał to być Żyd ? Czy nie ma w Lidzbarku prawników Polaków ?

Powyższy haniebny czyn p. Gumińskiego z Lidzbarka podajemy pod pręgierz publiczny, a równocześnie tym wszystkim osobom pod uwagę, którzy uprawiają z nim jakiekolwiek interesy handlowe.

Msza św. za duszę ś. p. ks. Stanisława Streicha.

Byszwałd. Z inicjatywy miejsc. Koła Str. Narod. odprawiona tu została w dniu 14 bm. przez ks. wik. Bruskiego Msza św za duszę śp. ks. prob. Stanisława Streicha, bohatera walki z komunizmem.

Z Pomorza.

Obchód 25-lecia kapłaństwa ks. prob. Waleriana Ossowskiego.

Brodnica. W niedzielę, 13 bm., odbył się obchód 25 letniej pracy duszpasterskiej ks. Waleriana Ossowskiego. Jubilata wprowadzono w uroczystym pochodzie, w którym udział wzięły delegacje towarzystw z chorągwiami, w asyście licznie przybyłego duchowieństwa (19 księży) przy dźwiękach orkiestry wojsk. z plebanii do kościoła farnego, gdzie odprawił uroczystą sumę w asyście księży Damy i Jankowskiego. Podniosłe, okolicznościowe kazanie wygłosił ks. dziekan Michnowski, prob. we Mszanie. Miejsca w prezbiterium zajęli czcigodni księża, przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych z pp. starostą pow. Galusińskim, burm. Blokusem, d-cą garn. ppłk. Kumienieckim oraz delegacje organizacyj, towarzystw i cechów z chorągwiami. Jubilat podziękował od ołtarza wszystkim obecnym za okazane dowody życzliwości, prosząc wiernych o dalszą współpracę ku chwale Bożej i zbawienia dusz. W uroczystym pochodzie odprowadzono znów czcig. Jubilata do plebanii. Po poł. odbyła się w Domu Kat. uroczysta akademia, na całość której składały się utwory muzyczne, wyk. przez orkiestrę wojsk., śpiew, deklamacje oraz przemówienie prez. Akcji Kat., p. prof. Żmudzińskiego. Jubilatowi wręczono kilka wiązanek kwiatów. W akademii udział brali również przedstawiciele władz oraz takie tłumy społeczeństwa, iż obie sale zaledwie pomieścić mogły przybyłych.

Urząd skarbowy zdążył

Brodnica. W jednym z ostatnich nrów „Drwęcy" podaliśmy wiadomość, jakoby Zyd Hoppenheim nosił się z zamiarem wyprowadzenia się cichaczem z Brodnicy z racji niezapłacenia należności urzędowi skarbowemu. Na to zwróciliśmy uwagę. Urząd Skarbowy zdążył też zająć sprytnemu Zydowi pewną część towaru, którego wartość oszacowana została na przeszło 900 i już wkrótce na przetargu sprzedany. Tym razem urząd skarbowy nie pozwolił się „wykiwać".

Zdziczenie wśród młodzieży.

Działdowo. W ostatnich dniach zmarł w tut. szpitalu powiat. Adam Płocheć z powiatu mławskiego. Sekcja zwłok wykazała, że wymieniony zmarł na skutek ran, otrzymanych na zabawie publicznej, gdzie został pokłuty w szyję, na skutek której to rany wywiązały się dalsze komplikacje, które w końcu spowodowały śmierć. Ponieważ podobne wybryki powtarzają się na zabawach coraz częściej, sądzić należy, że rozwydrzenie młodzieży jest coraz to bardziej zastanawiające i napiętnowania godne. Zrozumiałym zatem jest wydany przez tut. Starostwo zakaz urządzania zabaw po wsiach. Może w tym czasie rozważy młodzież zgubność takich zabaw, zakłócających dobry nastrój, a kończących się częstokroć igraniem życiem bliźniego.

Pod zarzutem kradzieży roweru.

Działdowo. Pod zarzutem kradzieży roweru wart. 40 zł na szkodę Willego Małka w Burkacie osadzono w więz. Piotra Jaskowskiego, bez stałego miejsca zamieszkania. Warto przy tej okazji zaznaczyć, że w ostatnich czasach coraz więcej przybywa tut. więzieniu złoczyńców, których specjalnością są kradzieże różnych przedmiotów. Czy nie za dużo tego „dobrego"?!!

Z posiedzenia Rady T. R. P.

Działdowo. Dnia 4 bm. odbyło się zebranie Rady Towarzystwa Rolniczego Powiatowego, na którym był poruszany cały szereg spraw fachowych, przyłączenie do województwa Warszawskiego i uzupełniające wybory Zarządu.

Obrady odbyły się przy udziale władz wojewódzkich P. T. R. Izby Rolniczej, p. Starosty, Naczelnika Urzędu Skarbowego i innych. Wysoki i rzeczowy poziom obrad zakończył się pożegnaniem władz toruńskich, a do Zarządu zostali wybrani pp. Łączewski Jan z Iłowa, Pawlicki Jakób z Wielkiej Turzy i Janowski Felicjan z Narzymia. Prezesem Towarzystwa Rolniczego Powiat. ponownie został wybrany p. Janowski Felicjan z Narzymia. Rada Powiatowa wyraziła oburzenie z powodu mordu w Luboniu i postanowiła wysłać odpowiednią rezolucję do ks. Prymasa Hlonda.

Stow. Właścicieli Nieruchomości zostało na nowo zorganizowane.

Lidzbark. Po prawie 8 letniej nieczynności Stow. Wł. Nieruchomości w Lidzbarku zostało z dn. 11 bm do nowego życia powołane. Zebranie odbyło się w obecności ok. 50 tut. właścicieli nieruchomości. Obecny był również p. burm. Parzybok. Wybrano skład zarządu.

KOMUNIKATY P. T. R

Komunikat. — Odbiór nagród z pokazu owocarskiego.

Nowe Miasto. Towarzystwo Rolnicze Powiatowe komunikuje nagrodzonym na pokazie owocarskim uczestnikom, zesp. P.R., że przyznane nagrody są **już** do odebrania w biurze Towarzystwa Rolniczego.

Zespoły Przysposobienia Rolniczego otrzymują:

1. Niem Brzozie II st. ż. ręczny spulchniacz (crossy).
2. Krzemieniewo II. st. ż. „ „ „
3. Lekarty III. st ż. „ „ „
4. Mikołajki III. st. ż. „ „ „
5. Gwiździny I. st. ż. widły amerykańskie
6. Pacołtowo I st. ż. „ „
7. Samoława III st. ż. „ „
8. Gwiździny II. st. m sekator ogrodniczy
9. Krzemieniewo III. st m „ „
10. W. Bałówki I. st. ż. zapomoga na kurs Staszyca odeb.
11. W. Bałówki I st m, „ na „ „ „

Narzędzia ogrodnicze zostały dostarczone przez członka wspierającego TRP, Firmę N. Ewertowski w Nowym Mieście.

TRP.

Zbyt na gęsi w sezonie jesiennym.

Spółdzielnia Producentów Zywca z odp udziałami w Tczewie zawiadamia nas, że na jesieni zamierza zorganizować za pośrednictwem Kółek Rolniczych większy odbiór gęsi z terenu pow. lubawskiego.

Wobec powyższego Spółdzielnia Producentów Zywca proponuje zwiększenie hodowli gęsi na eksport, gdyż w ub. roku nie mogła zaspokoić swojego zapotrzebowania.

Gęsi eksportowane będą do Niemiec. T.R.P.

Rolniku! Czy wiesz?

że w Polsce mamy codzień zabitych przy pracy 3 ludzi, ciężko okaleczonych 60, lżej okaleczonych 270, rocznie zabitych przy pracy 1050 ludzi, ciężko okaleczonych 19000, lżej okaleczonych 70000.

Straty gospodarcze, spowodowane wypadkami przy pracy, wynoszą **250 milionów złotych rocznie**, z tego **robotnicy tracą na zarobkach 70 milionów złotych!**

Rolnicy szerzmy hasło „Bezpieczeństwo Pracy"!

RUCH TOWARZYSTW

Zebrania walne Stronnictwa Narodowego

odbędą się w niedzielę, dn. 20 bm. w **Łąkorzu** (w salce parafialnej) po sumie oraz w **Lipinkach** po „Gorzkich Żalach" ok. godz. 4 po poł. Przybędą delegaci z Nowego Miasta. Na porządku dziennym sprawy: komunizmu i zbrodni lubońskiej.

W **Omulu** odbędzie się także dn. 20 bm. o **godz. 1,30 po poł.** w lokalu p. Leona Laskowskiego zebranie manifestacyjne w związku ze zbrodnią w Luboniu.

KĄCIK RADIOWY

Audycje Polskiego Radia w Warszawie

Czwartek, 17. III. 8.00 Audycja poranna. 11.15 Poranek dla młodzieży. 11.40 Płyty. 12.03 Audycja południowa. 15.45 Wędrówki muzyczne — aud. dla młodzieży 16.15 Muzyka dwufortepianowa. 17.00 Wiedza i książka: Nowe publikacje o współczesnych prądach filozoficznych — odczyt. 17.15 Muzyka rozrywkowa z Poznania. 18.35 Audycja dla młodzieży wiejskiej. 19.00 Lawina — słuch. Malczewskiego. 19.30 Płyty. 20.00 Mozaika muzyczna. 21.00 **Koncert** europejski z Irlandii. 22.00 Z mojego warsztatu — szkic lit. Czechowicza. 22.45 Koncert muzyki włoskiej.

Piątek, 18 III. 6.15 Audycja poranna. 11.15 Audycja dla szkół. 11.40 Płyty. 12.03 Audycja południowa. 15.45 Od szybki z okna do szklanych domów — pogad. 16.15 Koncert ork. wojsk. 17.00 Zwiedzamy ośrodki zdrowia — fel. 17.15 Nasze pieśni. 18.10 Koncert z płyt 18.35 Audycja dla wsi. 19.00 Tr. z Bydgoszczy. 19.30 Pieśni w wyk. Chóru Akademickiego. 20.00 Koncert symf. z filharmonii warsz.

Program Polskiego Radia S. A. Rozgłośnia Pomorska w Toruniu.

Fala 304.3 m. 986 Kc. 16—24 Kw.

Czwartek, 17 III. 11.40, 13.10, 18.30, 23.00 Płyty. 13.00 Ochrona lęgów wiosennych — ptaków łownych — pogad. 14.00 Wiad. z Pomorza i parę informacyj. 16.15 Muzyka dwufortepianowa. 18.15 Historia żaglowców — pogad. 18.40 Wiad sport. z Pomorza. 18.45 Lekcja języka polskiego z Katowic. 19.30 Utwory wiolonczelowe w wyk. T. Kowalskiego.

Piątek, 18 III. 11.40, 13.00, 23.00 Płyty. 14.00 Wiad. z Pomorza i parę informacyj. 18.15 Koncert ork. salon. 18.40 Z pamiętnika powstańca — dialog. 18.55 Wiad. sport. z Pomorza. 19.00 Komedia Fredry „Pan Geldhab" (ze studia w Bydgoszczy). Wstęp Adama Grzymały Siedleckiego.

Poza tym transmisje z innych polskich stacyj.

ZEBRANIA KÓŁEK ROLNICZYCH

Zebranie KR. — Wielkie Bałówki.

W sobotę, dnia 19 bm. o godz. 18-ej w zwykłym lokalu zebrań. Ze względu na zamawianie nasion wiosennych prosi o obecność wszystkich człon. tut. Kółka Zarząd.

Jubileusz J. E. ks. biskupa Laubitza.

Gniezno. Dn. 11 bm. w dniu jubileuszu **50-lecia kapłaństwa J. E. ks. biskupa Laubitza** rano w kaplicy Seminarium Duchownego odprawił **Jubilat w asyście mszę św., w czasie której** śpiewał chór kleryków.

Następnie odbyła się uroczysta akademia w sali Seminarium Duchownego. Chór kleryków odśpiewał pod batutą ks. kan. Tłoczyńskiego „Ecce Sacerdos". Po tym ks. prałat Kozal wygłosił piękne przemówienie. W bardzo serdecznych słowach odpowiedział czcigodny ks Biskup-Jubilat, udzielając w końcu błogosławieństwa arcypasterskiego. **Piękną** uroczystość zakończył chór kleryków odśpiewaniem nastrojowej pieśni „Sancta Maria".

Około godz. 11,30 przybyli do Gniezna: wicewojewoda Łapkowski i kapelan Prezydenta R. P. ks. prałat Humpola, którzy wręczyli dostojnemu Jubilatowi wielką wstęgę **„Polonia Restituta"**.

Sejm uchwalił ustawę o obronie imienia marsz. Piłsudskiego.

Sejm załatwił na posiedzeniu we wtorek projekt ustawy o ochronie imienia marsz. Józefa Piłsudskiego, uchwalając ustawę jednogłośnie.

Wojska narodowe coraz bliżej morza.

Salamanka. Wojska gen. Franco zajęły m. Hyar, odległe o 96 km od morza Śródziemnego, **M.** Montalban (48 km na południe od m. Hyar) została zajęta o godz. 17-tej.

Połączenie Barcelony z Walencją wisi na włosku.

Po zajęciu przez wojska narodowe Alcaniz połączenie Barcelony z Walencją wisi tylko na włosku.

Amerykanie o następnym kroku Hitlera.

Nowy Jork. Amerykańskie pisma, omawiając na naczelnych miejscach, ostatni krok Hitlera, **zastanawiają** się obecnie nad tym, jaki będzie jego następny krok, snując fantastyczne przypuszczenia.

„World Telegramm" zapytuje się np., czy Hitler pomaszeruje na Czechosłowację, do źródeł naftowych Rumunji albo pól zbożowych Ukrainy.

Cofnięcie wniosku o wyrażenie nieufności wicemarsz. Kwaśniewskiemu.

Sen. Siemiątkowski składa następujące oświadczenie osobiste: Głęboko dotknięty wczorajszym wystąpieniem wicemarsz. Kwaśniewskiego i zastosowaną przez niego metodą polemiki, zgłosiłem wniosek o wyrażeniu mu votum nieufności. Uważam, że byłaby to zdrowa i właściwa reakcja Senatu.

Ponieważ jednak p. marszałek Senatu oświadczenie, w którym przywołał wicemarsz. Kwaśniewskiego do porządku, powołując się na troskę o dobre obyczaje obrad, zakończył stwierdzeniem, że uważa sprawę przez swoje oświadczenie za zakończoną, co przez wielu kolegów zostało zrozumiane, że dotyczy to nie tylko sprawy na forum wczorajszej dyskusji, ale załatwia ją w całokształcie — nie chcąc stanąć z jakiejkolwiek kolizji z rozstrzygnięciem p. marszałka i w trosce o niezaostrzanie atmosfery w Senacie, **wniosek mój wycofuję.**

Czesi pocieszają się, że nic im nie grozi.

Praga. O wrażeniu, jakie wypadki austriackie zrobiły w Pradze, donoszą pisma czeskie:

„Nie można ukryć powagi sytuacji, stworzonej wmarszem wojsk niemieckich do Austrii.

Niema jednak powodu do trosk. Niemiecki rząd zawiadomił oficjalnie Czechosłowację, że Niemcy nie mają jakichkolwiek agresywnych planów w stosunku do rządu. Prócz tego pomiędzy sytuacją w Czechosłowacji, a w Austrii są zasadnicze różnice.

1. Austria dopiero późno poczęła rozbudowywać swoją siłę zbrojną i swe uzbrojenie, tymczasem Czechosłowacja jest państwem świetnie uzbrojonym.

2. Granice Austrii stały otwarte tak, że można było bez przeszkody wmaszerować, natomiast Czechosłowacja posiada bardzo skuteczny i nowoczesny pas fortyfikacyj wzdłuż granic.

3. Austria nie zawarła z nikim sojuszu wojskowego, natomiast Czechosłowacja ma takie układy z Francją i Sowietami".

Wyrok w procesie moskiewskim.

Moskwa, 12. 3. W późnych godzinach nocnych wojskowe kolegium Najwyższego Sądu ZSRR wydało wyrok w sprawie oskarżonych o szpiegostwo, dywersję, zamachy i spisek przeciw ZSRR i władzy sowieckiej. Wszyscy oskarżeni skazani zostali na karę śmierci. Tylko oskarżony Rakowski skazany został na karę więzienia przez lat 20 oraz na pięć lat pozbawienia praw obywatelskich po odbyciu wyroku i konfiskatę majątku.

Oskarżonych Pletniowa i Biesonowa skazano na 25 wzgl. 15 lat więzienia z pozbawieniem praw i konfiskatę majątku.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Dolar 5.29, frank francuski 15 95; frank szwajcarski 121.50 funt szterling; 26.32; marka niemiecka 102.00; korona czeska 18 38; szyling austriacki ; gulden gdański 100.00.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Płacono w złotych kg za 100

	Poznań, 15. 3.	Bydgoszcz, 14. 3.
Żyto nowe	20 25— 20.50	20.75— 21.00
Pszenica	26.25— 26 75	26.50— 27.00
Jęczmień	18 50— 18 75	18 50— 19.00
Owies	20.00— 20 50	19 50— 20.00
Koniczyna biała	200.00—230.00	210.00—230.00
Koniczyna czerw. sur.	90.00—100.00	125.00—135.00
Groch Viktoria	22 00— 24.50	22.00— 25 00
Groch Folgera	23.50— 25.00	23.50— 25.00
Mąka żytnia 65 proc.	29.15— 30.15	30.75— 31.25
Mąka pszenna 65 proc	39.25— 39 75	40.50— 41 50

Za redakcję odpowiedzialny: Józef Zieliński w Nowym Mieście Lub.

Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.

W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.